

## CHOĆ BURZA HUCZY WOKÓŁ NAS...<sup>1</sup>

Tomasz Goban-Klas

### ABSTRACT

#### “Though the Storm Is Roaring Around Us”

Professor Walery Pisarek lived in turbulent times and experienced almost everything significant to the turbulent history of Poland and the world, the fate of which became his own as well. He was an acute observer of the changes he analysed and described in his research papers. At the same time he was a captain and a skipper of a small but significant scientific ship, called the Press Research Centre (OBP) in Cracow, in the turbulent decades of its dynamic development from 1969 to 1990. After the tragic death of Irena Tetelowska, Walery Pisarek became the director of the Centre and led his research teams, within the framework of AIERI and UNESCO, strengthening the Centre’s international position and recognition

**Keywords:** Walery Pisarek, Irena Tetelowska, press studies 1970–1990 in Poland, Press Research Centre in Krakow, media research

---

<sup>1</sup> Piosenka patriotyczno-historyczna z XIX wieku, słowa Edmund Wasilewski (1814 Rogoźno, Lubelskie – 1846 Kraków).

Życie i dzieło Walerego Pisarka przebiegło w wielce burzliwych dziejach Polski i świata. Na własnej skórze, dosłownie<sup>2</sup> i w przenośni<sup>3</sup>, doświadczył ich w pewnych okresach, był ich baczny naukowy obserwatorem i analitykiem, a co jest szczególnie istotne, także kierownikiem – kapitanem i sternikiem zarazem – małego, ale znaczącego stateczku naukowego, Ośrodka Badań Prasoznawczych w Krakowie, w dwóch dekadach jego burzliwego i dynamicznego rozwoju – w latach 1969–1990.

Profesor Pisarek lubił ujmować bieg historii w przedziałach dziesięcioleci, dekadach. Idąc tym wzorem z okresu jego dyrektorowania, wybierzmy dwie najwocześniejsze, ale niestety i najtrudniejsze, najbardziej burzliwe dla Niego i dla polskiego prasoznawstwa dekady. To lata 1970–1990. Preludium stanowiła tragedia – w 1969 roku w katastrofie lotniczej ginie dyrektor OBP Irena Tetelowska oraz przewodniczący Rady Naukowej, nestor językoznawstwa polskiego, profesor Zenon Klemensiewicz. Walery Pisarek, wówczas zastępca dyrektora (sekretarz naukowy), obejmuje obowiązki dyrektora w trudnej, „pomarcowej” atmosferze. Zdołał ocalić – jako bezpartyjny naukowiec! – istnienie Ośrodka, a po zmianie linii politycznej partii w latach 70. („otwarcie” na świat) niezwykle rozwinąć krakowską placówkę z resortowego badawczego ośrodka w liczące się międzynarodowe europejskie centrum badań nad prasą i opinią publiczną. Rozwinął naukowo, badawczo, dokumentacyjnie, publikacyjnie, kadrowo, finansowo, materiałowo, instytucjonalnie, wykraczając poza wąskie ramy zainteresowań wydawcy prasy także w sferę uniwersyteckiego kształcenia dziennikarzy

Z okazji 60-lecia istnienia OBP na sesji naukowej w Collegium Maius Uniwersytetu Jagiellońskiego w 2015 roku miałem zaszczyt i przyjemność wygłosić wspomnienie z 15 lat wspólnej etatowej pracy w Ośrodku, którą zacząłem na zaproszenie Profesora zaraz po powrocie ze stypendium w paryskiej Sorbonie w 1972 roku. Dlatego skojarzyłem losy Ośrodka (a i Profesora) z herbem Paryża: Pędzony falami maleńki żaglowiec – oto jego obraz, a dumny napis łaciński głosi – *Fluctuat nec mergitur* – „Rzuca go fala, ale on nie tonie”. Przeto jako wieloletni pierwszy oficer na jego stateczku wręczyłem Profesorowi i Dyrektorowi OBP symboliczną czapkę kapitańską. Przyjął ją z uśmiechem, trzymając się więc metafory marynistycznej, mam podstawy przypuszczać, że byłby również zadowolony z dedykowanej pieśni patriotyczno-historycznej (a i żeglarskiej) z XIX wieku, napisanej przez Edmunda Wasilewskiego, Jego lubelskiego krajana, podobnie jak Profesor od młodości związanego z Krakowem. Zapożyczyłem jej tytuł, a zwrotki są leitmotiwem mojego wspomnienia dziejów Profesora.

2 Skazany jako student za działalność antykomunistyczną, w latach więzienniczej pracy w kopalni węgla w Jawiszowicach nabawił się pylicy płuc oraz podskórnych drobinek węgla na rękach.

3 Jego ojciec, Edward Pisarek, aresztowany przez NKWD w grudniu 1939 roku we Lwowie, zginął w rok później w ZSRR.

*Choć burza huczy wokoło nas,  
Do góry wnieśmy skroń,  
Nie straszna nam zachłanna toń:  
Gdy sprawną w pracy mamy dłoń:  
Nie traćmy ducha, nie,  
Choć wicher żagle rwie!*

Cały okres dyrektorowania (sprawdziłem poprawność tego słowa)<sup>4</sup> profesor Pisarek umacniał *esprit de corps* (ducha koleżeństwa) zespołu pracowników i wieloletnich współpracowników. Jest on związany z etosem naukowym Ośrodka, ukształtowanym już w pierwszych latach jego działalności, wartości etycznej rzetelnych badań naukowych, a także poczucia ważnej misji publicznej obiektywnych badań prasoznawczych. OBP był dzieckiem tzw. odwilży i Października 1956 i w tym sensie nastawiony na doskonalenie – poprzez wiarygodne badania – warsztatu dziennikarskiego oraz rynku prasowo-czytelniczego.

Koleżeństwo było istotne, ale przecież w OBP zawsze panowała dobrowolna zasada autorytetu dyrektora – najpierw Ireny Tetelowskiej, potem Walerego Pisarka. Jako faktyczni założyciele krakowskiej szkoły prasoznawczej kształtowali świadomość naukową i społeczną zespołu pracowników.

Profesor Pisarek zawsze życzliwie odnosił się do pracowników, od stażystów i asystentów do swych zastępców. W wyjątkowo trudnym okresie stanu wojennego dyskretną dyplomacją w warszawskiej centrali RSW uchronił od zwolnienia szczególnie krnąbrnych pracowników, nie dopuścił też do likwidacji samego Ośrodka.

Działania Walerego Pisarka jako kierownika badań prasoznawczych opierały się na jego politycznym realizmie. Gdy dwie młodzieńcze próby podziemnej walki okazały się zawodne, podjął się pracy pozytywistyczno-organiczej nad doskonaleniem dziennikarstwa, jego stylu i języka, jak i form organizacyjnych. Jednocześnie wręcz z patetyczną powagą odnosił się do polskiej kultury, jej tradycji i języka. Koncentrował się jednak na sferze mediów masowych, w szczególności języka dziennikarskiego i jego retoryce. Poznanie go i doskonalenie było misją życiową Profesora – swoją „aksamitną walkę” toczył o rzecz dla narodu najważniejszą, ochronę języka polskiego. Jego córka wspomina: „Powtarzał: «Jeszcze Polska nie zginęła, kiedy my żyjemy». Jak długo posługujemy się piękną polszczyzną – jesteśmy. I jest niepodległa Polska” (Krzywicka-Kaindel b.r.).

Prowadził pionierskie badania i studia nad językiem prasy, zwłaszcza frekwencją wyrazów, w dziedzinie językoznawstwa zdobywał tytuły doktora, doktora habilitowanego oraz profesora. Pracownię Językoznawczą Ośrodka, którą początkowo sam kierował, przekształcił w Pracownię Analiz Zawartości, do której pozyskał ówczesnego doktora Jerzego Bralczyka. Badania i analizy tej pracowni, od słowników

<sup>4</sup> Zgodnie z obserwowaną przez lata praktyką profesora Pisarka, który przy najmniejszej wątpliwości językowej sam sięgał po stosowny wolumin „Słownika języka polskiego PWN” pod red. W. Doroszewskiego (1963–1969).

frekwencyjnych, testów zrozumiałości do studiów gatunków prasowych, stanowiły swoistą *differentia specifica* krakowskiego prasoznawstwa.

Na ile było to politycznie możliwe, popierał krytyczne analizy ekonomii politycznej, organizacji oraz światowych systemów medialnych, sam uczestnicząc w międzynarodowych gremiach stowarzyszeń dziennikarskich. Nade wszystkim ogromną wagę przywiązywał do sporządzania dokumentacji i bibliografii medioznawczej, nie tylko polskiej, ale i krajów Europy Środkowo-Wschodniej, co Ośrodkowi Badań Prasoznawczych nadało status przodującej placówki w tej dziedzinie w całej Europie Wschodniej.

W 1974 roku doprowadził do utworzenia przy Ośrodku Badań Prasoznawczych środkowoeuropejskiego ogniwa (CECOM) światowej sieci dokumentacji badań prasoznawczych (COMNET), przez wiele lat pełnił obowiązki jego dyrektora; w latach 1976–1990 był wiceprzewodniczącym Międzynarodowego Stowarzyszenia ds. Badań Komunikowania Masowego (AIERI), a w latach 1970–1990 przewodniczącym jego Sekcji Bibliograficznej.

Nadawało to krakowskiemu ośrodkowi rangę regionalnego centrum medioznawczego krajów ówczesnej Europy Środkowo-Wschodniej. A dokumentacyjnie, teoretycznie, metodologicznie i publikacyjnie Ośrodek nie odbiegał od poziomu zachodnich centrów badań prasoznawczych. Wyjeżdżali jego pracownicy na konferencje zagraniczne, stypendia i staże, przyjeżdżali goście z zagranicy, także z krajów zachodnich. Ukazywały się ich artykuły w materiałach i czasopismach OBP, jak i w seriach książkowych.

Trzeci element składowy orientacji naukowej OBP, nie tylko *last but not least*, ale w istocie podstawowy i najważniejszy dla placówki naukowej, to logos, a zatem nauka, analizy, badania, rozum. Po przejęciu sterów OBP po tragicznej śmierci dyrektor Ireny Tetelowskiej, socjologa i dziennikarki, Walery Pisarek prowadził go ze zwiększoną dynamiką w wytyczonym przez jego poprzedniczkę kierunku, który przypominał w przygotowanym i zredagowanym pośmiertnie zbiorze „Szkice prasoznawcze” (Tetelowska 1972). Twórczo kontynuował jej podejście w studiach własnych i współpracowników. Umocnił także i rozwinął pozycję Ośrodka na forum międzynarodowym w ramach AIERI i UNESCO.

O OBP napisano, że stanowił naukowy fenomen w dziedzinie nauk społecznych jako rzetelna placówka badawcza w ramach koncernu RSW „Prasa–Książka–Ruch”. Był nim dlatego, że sam Profesor Pisarek był fenomenalnym dyrektorem, dbającym o etos, patos i logos zespołu badawczego i jego zasad działania. A mówiąc mniej podniosłe o patosie OBP, wspomnę coroczne zebrania sylwestrowe o godzinie 12:00, w samo południe, z obowiązkowym szampanem, ale i naukowym podsumowaniem Dyrektora działalności Ośrodka i każdego z pracowników w mijającym roku. Obszerne notatki z tych spotkań znajdują się w prywatnym archiwum Profesora.

Istnieje bardzo wiele osiągnięć OBP w dekadach lat 70. i 80., w których zamysł, idea i ręka Dyrektora była przemożna (choć zwykle niezaznaczona jako współautorstwo). Należy do nich „Encyklopedia wiedzy o prasie” (formalnie pod redakcją Juliana Maślanki), wielki katalog postaci światowego medioznawstwa „Who is Who

in Mass Communication” oraz wszechstronne raporty o stanie komunikacji społecznej w Polsce we wspomnianych dekadach.

Był też Profesor *de facto* redaktorem naczelnym unikalnej serii „Biblioteka Wiedzy o Prasie”, publikującej autorów polskich i zagranicznych. Jak wspomniałem, zredagował i wstępem opatrzył „Szkice Prasoznawcze” Ireny Tetelowskiej, ówczesną „biblię” badawczą Ośrodka.

W 2007 roku profesor Pisarek opublikował w wydawnictwie Universitas zbiór 23 swoich dawnych tekstów, zmiennie zatytułowany „O mediach i języku”. Jedenaście dotyczyło mediów, reszta – języka. Jak pisze ich autor we wstępie: „Tematyką dominującą w całym zbiorze są media, bo niemal wszystkie teksty o języku odnoszą się do używania go w komunikacji medialnej, przeważnie w wypowiedziach prasowych, a więc tym samym również można je uznać za teksty o mediach”. Warto tutaj dodać à propos tego tomu wydanego już w XXI wieku, że selekcionując swoje teksty z inicjatywy Studium Dziennikarskiego Akademii Pedagogicznej w Krakowie, kierowanego wówczas przez dr. Edwarda Chudzińskiego, Profesor myślał, co zresztą wyraził wprost, o studentach „nowych szkół w nowych ośrodkach akademickich”. Uznawał zatem aktualność swoich prac oraz ich przydatność w dydaktyce i nauce akademickiej nowych czasów. Aż 9 tekstów z działu „O mediach” oraz 9 z działu „O języku” pochodzi z okresu przed 1990 rokiem. A co najważniejsze, ich lektura po latach nadal zachowuje walory poznawcze i inspiruje do kontynuacji badań i analiz magisterskich i doktorskich. Przypomnę zatem, jakie to artykuły Profesor uznał za tak istotne w swym dorobku:

- „Wiedza o komunikowaniu – nazwy i zakres”;
- „O pojęciu funkcji w prasoznawstwie”;
- „Analiza zawartości prasy: drogi rozwoju”;
- „Wydarzenia bydgoskie w relacjach prasowych”;
- „Czytelnicza selekcja zawartości gazety”;
- „Prasa, radio, telewizja: podział pracy”;
- „Prasa wobec wyzwania nowych mediów”;
- „Wyobrażenia o polskich typach regionalnych”;
- „Miejsce mediów w wyobrażeniach kultury narodowej”.

Z kolei dział „O języku” zawiera takie teksty sprzed 1990 roku, jak te wymienione niżej:

- „Pierwsze polskie książki o języku prasy”;
- „Poczucie językowe, znajomość języka i praktyka językowa”;
- „Recepty na zrozumiałość wypowiedzi”;
- „Jak mierzyć zrozumiałość tekstu?”;
- „Pojęcie pola wyrazowego i jego użyteczność w badaniach stylistycznych”;
- „Słownictwo oceniające w recenzjach”;
- „Perswazyjność języka w polemikach prasowych”;
- „Mierzenie stylistycznej i emotywności wartości słownictwa”;
- „Pollyanna pisze do prasy”;
- „Szkic wstępu do politolingwistyki”.

Analizując dorobek Walerego Pisarka w świetle wyboru przez niego samego dokonanego, odwołam się do znanej Mu jeszcze w latach 60. metody badawczej, sformułowanej i zalecanej przez Kazimierza Dobrowolskiego, krakowskiego socjologa, członka Rady Naukowej Ośrodka, mistrza naukowego ówczesnych pracowników i współpracowników OBP, w tym Władysława Kobylańskiego, Władysława Kwaśniewicza, a także mojego. Profesor Dobrowolski, członek rzeczywisty PAN, propagował jako właściwą metodę podejście integralne, oparte na założeniu o całościowej (holistycznej) naturze rzeczywistości społecznej. Należy zatem wypracować metody badawcze pozwalające tę rzeczywistość uchwycić w całej różnorodności. Metoda integralna tworzyła podstawy integracji nauk społecznych, a przecież oczywisty był interdyscyplinarny charakter badań prasoznawczych.

W pewnym skrócie podstawowe założenia i pojęcia metody integralnej, mającej być kluczem do uchwycenia złożoności zjawisk społecznych, w Wikipedii<sup>5</sup> przedstawiają się następująco:

1. krzyżowanie wyników różnych badań – Dobrowolski postulował korzystanie z wielu odmiennych technik zbierania danych, a następnie porównywanie ich wyników. Tym samym należy go uznać za prekursora triangulacji;
2. podejście funkcjonalne – w analizach zjawisk społecznych należy uwzględniać czynniki o charakterze demograficznym, ekonomicznym, geograficznym, kulturowym, politycznym, technicznym czy psychicznym. Zjawisk społecznych nie można badać, ograniczając się tylko do jednej z tych płaszczyzn;
3. podejście historyczne – polega na badaniu historycznego podłoża zjawisk. Składa się ono z podłoża geograficznego, demograficznego i kulturowego;
4. koncepcja podłoża kulturowego, czyli takich elementów rzeczywistości społecznej, które zostają odziedziczone po przeszłości i przekazane przez poprzednie pokolenia; są to wytwory materialne, sposoby porozumiewania się, wiedza, zwyczaje, wierzenia, stereotypy czy organizacja produkcji.

Wymienione podejścia badawcze oraz idee można dostrzec w pracach Profesora Pisarka i kierowanego przezeń Ośrodka. W najbardziej syntetyczny sposób ujawniają się one w Jego pracach językoznawczo-medioznawczych i medioznawczo-językoznawczych. Opierał się On także na schematach Ireny Tetelowskiej, a ta na francuskich i amerykańskich analizach procesu komunikacyjnego, przy czym dla Pisarka wątpliwości nie ulegała centralność przekazu (komunikatu) jako postrzegalnego (obiektywnie uchwytne i postrzeganego) elementu aktu komunikacji. Tu pozostawał bliski podejściu historyka literatury czy sztuki. Wszakże nie tyle analiza cech treściowych, formalnych czy nowatorskich przekazów była przez Niego stawiana na pierwszym miejscu, ale kwestia zrozumiałości i przyswajalności przekazów masowych (dziennikarskich). Stąd brały się takie Jego podręczniki, jak „Retoryka dziennikarska” (1975), a potem „Nowa retoryka dziennikarska” (2011), artykuły,

<sup>5</sup> Zob. „Metoda integralna” ([https://pl.wikipedia.org/wiki/Metoda\\_integralna](https://pl.wikipedia.org/wiki/Metoda_integralna), dostęp: 18.05.2019). Autor hasła odwołuje się do referatu K. Dobrowolskiego wygłoszonego na posiedzeniu Komisji PAN (Dobrowolski 1966).

jak wyżej wspomniane „Recepty na zrozumiałość wypowiedzi” (1966) oraz „Jak mierzyć zrozumiałość tekstu?” (1969). Zgodnie z tym spojrzeniem każdy autor, pisząc do prasy, chce, żeby czytelnik jego tekst przeczytał, zrozumiał, a wreszcie zawarte w nim treści zaakceptował, to znaczy uwierzył im, zapamiętał i zgodnie z nimi działał. A Stanisław Jerzy Lec nadał tej myśli formę aforyzmu: „Nie wystarczy mówić do rzeczy, trzeba mówić do ludzi”.

Wspomnę jeszcze o wspólnym z Profesorem studium empirycznym „Aktywność, preferencje i świadomość kulturalna społeczeństwa polskiego” (wpisanym w węzłowy problem nauki polskiej „Polska kultura narodowa, jej tendencje rozwojowe i recepcja”) (1981). W tej pracy na podstawie ogólnopolskich badań empirycznych opisywaliśmy stopień znajomości kodów (w mojej terminologii *powszechników*) kulturowych jako podstawy komunikowania się Polaków w ramach wspólnoty narodowej. Impulsem był tutaj model Schramma wspólnoty doświadczeń jako przesłanki skutecznego komunikowania.

Na uwagę nadal zasługują kolejne autorskie prace Profesora: „Miejsce mediów w wyobrażeniach kultury narodowej” (1986), „Miejsce prasy, radia i telewizji w świadomości kulturalnej Polaków” (1987), „Nie zaspokojone potrzeby medialne Polaków”, (1988), „Obce kultury w świadomości Polaków” (1989). Należy stwierdzić, że Profesor trzymał rękę na pulsie światowej i polskiej nauki także jako stały recenzent czasopism zagranicznych (w tym niemieckiej *Publizistik*) oraz sprawozdawca z kongresów i konferencji międzynarodowych.

O wielu innych Jego dokonaniach piszą inni autorzy tego numeru *Zeszytów Prasoznawczych*, więc na zakończenie wspomnienia o burzliwych dwóch dekadach sterowania Ośrodkiem przez Walerego Pisarka zamieszczę kolejną zwrotkę z pieśni „Choć burza huczy wokół nas...”. Uczynię to jako dawny zastępca Dyrektora, gdyż pieśń ta dobrze oddaje ducha Profesora, a zarazem może być mottem dla młodych prasoznawców czy medioznawców.

I chociaż w 1987 roku sam wróciłem z Ośrodka do mojej pierwszej pracy naukowej w Alma Mater Jagiellonica, to nigdy nie utraciłem kontaktu ze swoim Dyrektorem, a dłuższe rozmowy zdarzało się nam mieć w czasie towarzyskich spotkań w Jego ukochanych Posejnelach w Puszczy Augustowskiej<sup>6</sup>.

*Choć wszędy zamęt, złość i swar,  
Ty w duszy pokój miej:  
I okiem jasnym wkoło rzuc  
I dalej ciągle pieśń swą nuć:  
Nie traćmy ducha...*

<sup>6</sup> Profesor naliczył 40 niemal miesięcznych wakacyjnych pobytów na rybach, grzybach i krajoznawczych wyprawach po Ziemi Sejneńskiej i na Litwę, w tym do pobliskich Druskiennik (w lokalnej prasie lubelskiej opublikowane jako „Pogodne wspominki burzliwego XX wieku”). Ostatnie posejnelskie z Nim posiadał i wypadł do Druskiennik mieliśmy wraz z moją żoną Teresą w 2017 roku. A z dzisiejszej perspektywy o tyle spraw medioznawczych można by jeszcze zapytać.

*Niech wyje, rwie huragan fal,  
Ty okiem sięgaj śmiało w dal,  
Dzierż mocno ster wśród ryku fal:  
Nie traćmy ducha...*

*Więc z ręką w rękę, dłonią w dłoń,  
Niech związki wiążą nas:  
I każdy czuj na każdy czas –  
Z osobna idź, a działaj wraz!  
Nie traćmy ducha...*

*Więc w górę serca, w górę skroń,  
Nadzieję, wiarę miej  
I miłość swoją czynem głos  
O prawdę walcz i hasło wznos.  
Nie traćmy ducha, nie,  
Choć wichur fale rwie.*

## *Bibliografia*

- Dobrowolski K. (1966). *Metoda integralna*. W: *Sprawozdania z Posiedzeń Komisji Oddziału PAN w Krakowie*. Kraków.
- Doroszewski W. (red.) (1963–1969). *Słownik języka polskiego*. Warszawa.
- Goban-Klas T. (2015). 60 lat prasoznawstwa w Polsce. Dorobek naukowy OBP i *Zeszytów Prasoznawczych* w perspektywie krajowej i międzynarodowej, 26–27 listopada 2015.
- Krzywicka-Kaindel D. (b.r.). <http://wyborcza.pl/AkcjeSpecjalne/7,155762,23407951,moj-tata-bohater-prof-walery-pisarek-we-wspomnieniach-corki.html?disableRedirects=true> [dostęp: 12.04.2019].
- Lec St.J. (1957). *Myśli nieuczestane*. Kraków.
- Maślanka J. (red.) (1976). *Encyklopedia wiedzy o prasie*. Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk.
- Pisarek W. (1975). *Retoryka dziennikarska*. Kraków.
- Pisarek W. (1986). Miejsce mediów w wyobrażeniach kultury narodowej. *Zeszyty Prasoznawcze*, nr 3, s. 35–48.
- Pisarek W. (1987). Miejsce prasy, radia i telewizji w świadomości kulturalnej Polaków (Materiały OBP, nr 45).
- Pisarek W. (1988). Nie zaspokojone potrzeby medialne Polaków (Materiały OBP, nr 47).
- Pisarek W. (1990). Obce kultury w świadomości Polaków '89. *Zeszyty Prasoznawcze*, nr 2–4, s. 21–38.
- Pisarek W. (2007). *O mediach i języku*. Kraków.
- Pisarek W. (2011). *Nowa retoryka dziennikarska*. Kraków.
- Pisarek W., Dziki S., Maczuga J. (oprac.) (1990). *Who's Who in Mass Communication*. München.
- Pisarek W., Goban-Klas T. (1981). *Aktywność, preferencje i świadomość kulturalna społeczeństwa polskiego*. Kraków.



- Pisarek W., Goban-Klas T. (red.) (1981). Komunikowanie masowe w Polsce. Próba bilansu lat siedemdziesiątych. *Zeszyty Prasoznawcze*, nr 1, s. 5–96.
- Pisarek W., Goban-Klas T. (red.) (1991). Komunikowanie masowe w Polsce: lata osiemdziesiąte (redakcja całości i autorstwo kilku rozdziałów). *Zeszyty Prasoznawcze*, nr 1–2, s. 7–196.
- Pisarek W., Goban-Klas T. (2007). Raport o stanie komunikacji społecznej w Polsce, sierpień 1980–13 grudnia 1981. Kraków.
- Tetelowska I. (1972). *Szkice prasoznawcze*. Kraków.

## STRESZCZENIE

Życie i dzieło Walerego Pisarka przebiegło w wielce burzliwych dziejach Polski i świata. Na własnej skórze – dosłownie i w przenośni – doświadczył ich w pewnych okresach, był ich baczny naukowym obserwatorem i analitykiem, a co jest szczególnie istotne, także kierownikiem – kapitanem i sternikiem zarazem – małego, ale znaczącego stateczka naukowego – Ośrodka Badań Prasoznawczych w Krakowie, w dwóch dekadach jego burzliwego i dynamicznego rozwoju, w latach 1969–1990. Po przejęciu sterów OBP, po tragicznej śmierci dyrektor Ireny Tetelowskiej, Walery Pisarek prowadził Ośrodek ze zwiększoną dynamiką w wytyczonym przez Tetelowską kierunku, który przypomniał w zbiorze „Szkice prasoznawcze” (Tetelowska 1972), twórczo rozwijając jej podejście w studiach własnych i współpracowników. Umocnił także i rozwinął pozycję Ośrodka na forum międzynarodowym w ramach AIERI i UNESCO.

**Słowa kluczowe:** Walery Pisarek, Irena Tetelowska, badania prasoznawcze 1970–1990 w Polsce, Ośrodka Badań Prasoznawczych, nauki o mediach